



MYŚL NA TYDZIEŃ



**Wielki post to zachęta
byśmy się modlili o pojed-
nanie w naszym narodzie,
naszych rodzinach
i naszych wspólnotach.**

Bp Wiesław Śmigiel

Trzy dary

Życie dziecka mojej kuzynki było zagrożone. W stanie błogosławionym znalazła się w szpitalu. W tym czasie do naszej parafii przyjechały dominikanki klauzurowe, by kwestować na remont klasztoru. Siostry znane są z tego, że mają charyzmat wymadlania dzieci. Niewiele myśląc, zostawiłyśmy im z mamą intencję. Jeszcze tego samego dnia Asia poczuła się wyśmienicie i zadzwoniła do męża, żeby zabrał ją ze szpitala. Córeczka urodziła się 25 marca, a jej obydwa imiona przypominają o otrzymanej łasce.

W Wielkim Poście Kościół daje nam trzy zadania: modlitwę, post i jałmużnę. To pomoc w zmaganiu ze złem, z pokusami, ale i dar – dla nas samych, dla innych. Podejmijmy je z radosną odwagą.

Podarunek nie ma tylko wymiaru materialnego. Kogo chcesz dzisiaj obdarować swoją modlitwą i ofiarą? Uśmiechem? Przebaczeniem?

Renata Czerwińska



Iwona Ochotny

Rodzina jest wspólnotą miłości

ŚWIĘTOŚĆ ŻYCIA

Marzec jest poświęcony Maryi oraz św. Józefowi, opiekunowi Świętej Rodziny. W Kościele katolickim duży nacisk kładzie się na ochronę życia i rodziny.

„Świętość rodziny jest bowiem najważniejszym środkiem sprzyjającym spokojnej odnowie Kościoła” – te słowa papieża Jana Pawła I dają nam wskazówkę, jak dążyć do uświęcenia życia

EWA JANKOWSKA

Uroczystość św. Józefa Oblubieńca obchodzona jest 19 marca. Poprzedza ją 9-dniowa nowenna. Wiele osób modli się szczególnie w tym czasie o rozeznanie życiowej drogi, znalezienie dobrego męża lub żony, lepszą pracę, dobrą śmierć dla umierających osób czy opiekę nad rodziną. Św. Józef jako patron i Oblubieniec Najświęt-

szej Maryi Panny staje się dla nas w tym czasie bliższy i choć milczący, to bardziej dostępny. Jemu powierzamy sprawy naszych serc, żeby jako opiekun Świętej Rodziny wziął to wszystko w swoje orędownictwo. Dzień poświęcony św. Józefowi jest również dniem modlitwy za mężczyzn i ojców oraz za ich misję w Kościele, rodzinach i świecie.

Tak dla życia

Kolejnym ważnym dniem na kartach kalendarza liturgicznego jest uroczystość Zwiastowania Pańskiego przeżywana 25 marca. Archanioł Gabriel przyszedł do Maryi zwiastować Jej Dobrą Nowinę o tym, że stanie się Matką Zbawiciela

dokończenie na str. V

TORUŃ – TURZNO

Konkurs chopinowski

Koncertem fortepianowym Jeffreya Swanna 9 marca w toruńskim Dworze Artusa zainaugurowano 1. Międzynarodowy i 5. Ogólnopolski Pianistyczny Konkurs Chopinowski w Turznie. Profesor Jeffrey Swann jest absolwentem słynnej Juilliard School of Music w Nowym Jorku. Wśród swoich sukcesów ma zwycięstwo w Young Concert Artists International Auditions, złoty medal na jednym z najbardziej prestiżowych konkursów na świecie – Konkursie Królowej Elżbiety w Brukseli i wyróżnienie na Konkursie Chopinowskim w Warszawie. Koncertował w wielu krajach świata, jest dyrektorem licznych festiwali muzycznych.

W programie koncertu znalazły się utwory Fryderyka Chopina, Ludwika van Beethovena oraz Franciszka Liszta. Podczas spotkania wręczono pamiątkowe statuetki, które otrzymali prezydent Torunia Michał Zaleski oraz członkowie jury. Przeglądanie uczestników odbywały

się 8-11 marca w malowniczym Pałacu Romantycznym w Turznie, gdzie w Fryderyk Chopin gościł z wizytą dwukrotnie – w 1825 r. oraz 1827 r. Dyrektorem i pomysłodawcą festiwalu jest prof. dr hab. Roman Gruzca.

W zmaganiach w pięciu kategoriach wiekowych wzięło udział 107 młodych muzyków pochodzących z Polski, Białorusi, Ukrainy, Grecji, Chin, Francji oraz USA. Jury tegorocznego konkursu miało charakter międzynarodowy. Przewodniczył mu prof. Janusz Olejniczak, laureat 6. nagrody 8. Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie w 1970 r. Występował on niemal we wszystkich krajach Europy, Japonii obu Amerykach, Australii i na Kubie. Artysta brał udział w filmie o Chopinie „La note bleu” Andrzeja Żuławskiego, nagrał ścieżkę dźwiękową do filmu „Chopin, pragnienie miłości” Jerzego Antczaka oraz do filmu „Pianista” Romana Polańskiego.



Uczestnicy konkursu zaprezentowali swoje uzdolnienia pianistyczne

Członkami jury byli prof. Andrzej Jasiński, prof. Jeffrey Swann (USA), prof. Nina Drath (USA), dr Konrad Binienda (USA), prof. Wiesława Skrzypek-Ronowska.

W pierwszej kategorii I miejsce zajęła Anna Urzędowska z Nysy, w drugiej – Krzysztof Wierciński z Warszawy, w trzeciej – I miejsce ex aequo Marek Kąkol z Bielska-Białej i Antoni Kawecki z Warszawy, w czwartej – Marcin Pękała z Warszawy, w piątej grupie – Dymitry Ulasiuk z Białorusi. Uczestnicy konkursu otrzymali pamiątkowe dyplomy,

statuetki, nagrody pieniężne i rzeczowe ufundowane przez sponsorów, władze samorządowe, wojewódzkie oraz przedstawicieli sejmiku.

Patronatem honorowym objął konkurs m.in. Jan Krzysztof Ardanowski, minister rolnictwa, Józef Ramlau, wicewojewoda województwa kujawsko-pomorskiego, Michał Zaleski, prezydent Torunia. Patronat medialny nad tym wydarzeniem muzycznym podobnie jak w ubiegłym roku objął m.in. Tygodnik Katolicki „Niedziela” – „Głos z Torunia”.

Anna Głos

TORUŃ

Modlitwa wynagradzająca

Zgodnie z zaleceniami Konferencji Episkopatu Polski w pierwszy piątek Wielkiego Postu 8 marca w wielu kościołach naszej diecezji miała miejsce modlitwa wynagradzająca za grzechy wykorzystywania seksualnego nieletnich. W toruńskiej katedrze Drodze Krzyżowej przewodniczył bp Wiesław Śmigiel. Przez głębokie w treści rozważania, przygotowane na ten dzień przez KEP, osoby cierpiące mogły doświadczyć tego, że Chrystus Ukrzyżowany współcierpi wraz z nimi. Była to także zachęta dla Kościoła, zarówno osób duchownych, jak i świeckich, by okazać im pomoc.

Renata Czerwińska



Podczas Drogi Krzyżowej w bazylice katedralnej w Toruniu

Anna Głos

Renata Czerwińska

ŁASIN

Zachowują się jak trzeba

Taką parafrazą słów Danuty Siedzikówny „Inki”, sanitariuszki 5. Wileńskiej Brygady Armii Krajowej, zamordowanej w 1948 r. przez funkcjonariuszy UB, możemy określić postawę i działania młodzieży ze Szkoły Podstawowej w Łasinie.

Z okazji Narodowego Święta Pamięci Żołnierzy Wyklętych członkowie Klubu Historycznego im. Armii Krajowej organizują okolicznościowe apele, wystawy tematyczne przypominające sylwetki żołnierzy polskiego podziemia II konspiracji walczących z okupantem sowieckim. Wraz z rodzinami biorą także udział w Biegu Tropem Wilczym, upamiętniającym Żołnierzy Wyklętych. Działania są możliwe dzięki stałej współpracy m.in. z Oddziałowym Biurem Edukacji Narodowej IPN w Bydgoszczy.

Tradycją szkolną staje się Festiwal Piosenki i Poezji Patriotycznej, kiedy w gronie przede wszystkim członków Klubów Historycznych im. AK Okręgu Toruń, spotykają się, aby pieśnią i poezją oddać hołd tym, dzięki którym możemy dziś swobodnie wyznawać swoje poglądy, wiarę i czcic

symbole dla nas święte: krzyż, orła i biało-czerwoną flagę. „Pamiętaj, Polsko, o tych dzieciach twoich, które miłość i wierność do ciebie okupiły śmiercią swoją”. My pamiętamy! – mówią uczniowie łasińskiej podstawówki.

Podczas festiwalu obecni byli m.in. Maria Mazurkiewicz, kujawsko-pomorski wicekurator oświaty, kpt. Maria Kowalewska ps. Myszka, powstaniec warszawski, Elżbieta Zakierska, dyrektor Szkoły Podstawowej w Łasinie, Kluby Historyczne im. Armii Krajowej działające przy Szkole Podstawowej nr 8 w Grudziądzu, Zespole Szkół Zawodowych w Kurzętniku i Szkole Podstawowej w Łasinie, Strzelcy z Jednostki Strzeleckiej 3301 w Grudziądzu, zespół Gama pod kierunkiem Małgorzaty Mischke. W gronie gości i w gronie Klubów Historycznych im. AK przeżyliśmy miłe chwile. Przeglądowi towarzyszyła prezentacja multimedialna o Żołnierzach Wyklętych. Słowem poezji, muzyką i pieśnią oddano cześć żołnierzom Armii Krajowej, Narodowych Sił Zbrojnych oraz innych

Aleksandra Wojdyło



Uczestnicy Festiwalu Piosenki i Poezji Patriotycznej

formacji podziemia niepodległościowego. Następnie st. chor. szt. Roman Sarnowski przybliżył działalność strzelców i zachęcił do wstępowania w szeregi oraz do współpracy w JS 3301.

W swoim wystąpieniu Maria Mazurkiewicz podkreśliła znaczenie znajomości historii dla tożsamości szczególnie młodego człowieka. – Młode pokolenie ma obowiązek pamiętać o tych, którzy walczyli i działali na rzecz niezawisłej Rzeczypospolitej – mówiła, zachęcając do trwania w miłości do ojczyzny. Lesław Welker, prezes Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Okręgu Toruń, podziękował młodzieży za postawę okazywania patriotyzmu w artystycznej formie. Zachęcił do rozwijania swoich zainteresowań patriotyczno-historycznych. Anna Rojewska

opowiedziała o gen. Elżbiecie Zawackiej, jedynej kobiecie wśród cichociemnych, oraz zaprosiła do odwiedzania siedziby Fundacji. Z kolei kpt. Maria Kowalewska ps. Myszka podzieliła się swoimi wspomnieniami z okresu wojennego. Zachęciła młodych do kultywowania tradycji AK i NSZ. Elżbieta Zakierska, dziękując gościom oraz uczestnikom, podkreśliła, że w tej szkole pamięć o bohaterach Rzeczypospolitej jest żywa, a rozwijanie tradycji patriotyczno-narodowych to postawa na co dzień. Na koniec wręczono narody uczestnikom festiwalu oraz ich opiekunom.

„Jeśli zapomnę o nich, Ty Boże na Niebie, zapomnij o mnie” – pisał Adam Mickiewicz. Młodzi patrioci pamiętają i przypominają także innym o potrzebie pamięci.

Aleksandra Wojdyło

GÓRSK

Modlitwa za żużlowców

W parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Górsku 10 marca odbyła się Msza św. w intencji żużlowców oraz sympatyków czarnego sportu. Eucharystii przewodniczył oraz homilię wygłosił bp Wiesław Śmigiel.

Sportowcy oraz miłośnicy żużla spotkali się już po raz 29. by wspólnie modlić się

o pomyślność i bezpieczeństwo w nadchodzącym sezonie. W modlitwie pamiętano również o osobach związanych ze sportem żużlowym, które odeszły do domu Pana. Podczas nabożeństwa nie zabrakło zaprzyjaźnionych żużlowców i działaczy z Bydgoszczy oraz Grudziądza.

ej



Karolina Cegielska

Sportowcy i fani klubów żużlowych wspólnie modlili się w Górsku



Posługę akolity przyjęło czterech alumnów kursu IV Mateusz Archita z parafii pw. św. Katarzyny w Łasinie, Mateusz Bartkowski z parafii pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny i św. Anny w Lubawie, Michał Kowalkowski z parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Chełmnie i Paweł Orłowski z parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Przelęku



Posługę lektora przyjęło sześciu kleryków z kursu III Dawid Gogolewski z parafii pw. św. Marcina w Sarnowie, Tomasz Gutowski z parafii pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Brodnicy, Karol Kalwa z parafii pw. Matki Bożej Fatimskiej w Brodnicy, Jacek Maćkiewicz z parafii pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Golubiu, Mateusz Starczewski z parafii pw. św. Antoniego w Toruniu i Jan Tatarski z parafii pw. Matki Bożej Królowej Polski w Toruniu

Zdjęcia: Maciej Kozłowski/SAI

POWOŁANI, BY SŁUŻYĆ

Jak co roku, swoje posługi klerycy otrzymują w pierwszej niedzielę Wielkiego Postu. W tym roku wyjątkowo posługę udzielił bp Andrzej Suski.

Liturgia Słowa tej niedzieli zapraszała wiernych, by razem z Jezusem pozwolili Duchowi Świętemu wyprowadzić się na pustynię, by tam wypróbować swoją miłość do Boga, a wszystko to na podstawie słów z Ewangelii wg św. Łukasza 4, 1-13.

W homilii Biskup Andrzej powiedział, że seminarium toruńskie jest swoistą pustynią w mieście, ponieważ to tam, odcięci od świata młodzi mężczyźni, w towarzystwie kierowników duchowych szlifują diamenty swoich serc dla Chrystusa.

Zły duch kusił Pana Jezusa pokusami łatwego chleba, uzyskiwania władzy oraz działania na pokaz. Z tymi

pułapkami muszą mierzyć się w sposób szczególny kandydaci do kapłaństwa, a więc lektorzy i akolici. Piękne czytanie Słowa Bożego dla usłyszenia pochwały, zamiast stawiania się narzędziem łaski, to trudna praca. To wysiłek na poziomie ducha, na poziomie myślenia, ponieważ działanie nie ulega tu zmianie. Nie inaczej jest z rozdawaniem Eucharystii, a w przyszłości

przewodniczeniem Mszy św. Nie odprawiać na pokaz, ale z czystej miłości to praca wewnętrzna, której wyciszenie bardzo sprzyja.

Zatem ciesząc się z wybrania naszych braci do nowych, pięknych ról, otaczajmy ich modlitwą, by zły duch, który odstąpił do czasu, gdy powróci, znalazł ich jeszcze mocniejszymi.

Kl. Witold Ziętarski/SAI

MODLITWA ZA KAPŁANÓW

Dzieło Duchowej Adopcji Kapłanów zachęca w Wielkim Poście do podjęcia modlitwy za wybranego kapłana. Dobór modlitwy jest dowolny, np. Różaniec, Koronka do Bożego Miłosierdzia, uczestnictwo we Mszy św. w tej intencji. Formularz zgłoszeniowy dostępny jest na stronie: www.ddak.wordpress.com/wielki-post-2019/. Organizatorzy zachęcają również do wstawiania się za kapłanów suspendowanych.

W Wielkim Poście można podjąć również duchową adopcję kleryków – dzieło animowane przez Diecezjalną Diakonię

Modlitwy Ruchu Światło-Życie diecezji tarnowskiej. Można ją następnie kontynuować, otaczając wybranego kleryka modlitwą np. podczas roku akademickiego lub w trakcie całej jego nauki w seminarium duchownym. Na czas Wielkiego Postu na fanpage'u Dzieła Duchowej Adopcji Kleryków (www.facebook.com/ddakler/) każdego dnia pojawiają się wyzwania modlitewne w intencji alumnów wybranego seminarium.

Duchowa Adopcja Osób Konsekrowanych to dzieło zainicjowane przez toruńską wspólnotę biblijną „Słowo Życia”.

Organizatorzy zachęcają do wzięcia w adopcję duchową osoby konsekrowanej na czas jednego roku. Więcej informacji i formularz zgłoszeniowy na stronie: www.daok.pl.

Już po raz 6. ruszyła ogólnopolska akcja „Misjonarz na Post”, zainicjowana przez miesięcznik „Misyjne drogi”. Na świecie pracuje obecnie 2004 polskich misjonarzy, aby wziąć udział w akcji i wesprzeć ich modlitwą czy dobrowolną ofiarą, należy zalogować się na stronie www.misjonarznapost.pl.

Renata Czerwińska

ŚWIĘTOŚĆ ŻYCIA

dokończenie ze str. I

la. To dla tej młodej dziewczyny przełomowy moment, z jednej strony mogła być pełna lęku o to, co nastąpi; z drugiej strony bez wahania, gotowa do służby i pełna wiary wypowiedziała Bogu swoje „fiat”.

Każde życie jest wielkim darem Stwórcy i zasługuje na to, aby otoczyć je opieką już od momentu poczęcia do naturalnej śmierci. Razem z dniem Zwiastowania Pańskiego obchodzony jest Dzień Świętości Życia, który jest początkiem 9-miesięcznego oczekiwania na narodziny Jezusa. Dzień ten został ustanowiony w 1998 r. przez Jana Pawła II, który w encyklice „Evangelium vitae” mocno zaznaczył swoją troskę o życie ludzkie.

Duchowe wsparcie

W świecie, w którym zabiegi in vitro, eutanazja czy aborcja stają się coraz bardziej dostępne, szczególnie wybrzmiewa apel o zatroszczenie się o najmniejszych, bezbronnych, słabych i opuszczonych. Przychodzi na myśl pytanie: Jak ja, zwykły człowiek, mogę zatroszczyć się o życie? Można zrobić wiele, nawet nie wychodząc z domu. Wystarczą chęci. Jedną z możliwości jest Duchowa Adopcja Dziecka Poczętego Zagrożonego Zagładą. Inicjatywa ta skierowana jest do wszystkich i polega na modlitwie przez 9 miesięcy w intencji nienarodzonego dziecka, którego życie jest zagrożone zabiciem w łonie matki. Osoba podejmująca zobowiązanie składa deklarację podjęcia się duchowego towarzyszenia poczętemu dziecku oraz jego rodzicom. Przez codzienne odmawianie jednej tajemnicy

różańcowej, specjalnej modlitwy oraz dodatkowe dobrowolne postanowienia bierzemy pod duchową opiekę ludzkie życie. Przyrzeczenie można złożyć podczas uroczystych Mszy św. w dniu Zwiastowania Pańskiego, ale również prywatnie przed krzyżem lub obrazem w dowolnym terminie.

W uroczystość Zwiastowania Pańskiego diecezja toruńska świętuje swoje urodziny. Bp Wiesław Śmigiel zaprasza rodzinę oraz wszystkich, którym bliska jest troska o życie, do wspólnej modlitwy. Tego dnia w toruńskiej katedrze o godz. 17 podczas Mszy św. pod przewodnictwem nuncjusza apostołskiego abp. Salvatore Pennacchio osoby pragnące otoczyć modlitwą dzieci nienarodzone będą mogły uroczystie przystąpić do Dzieła Duchowej Adopcji.

Sens życia

Wyjątkową wartość i sens życia rozumiała Maryja. Wiedziała, że dziecko, które nosi pod sercem, jest święte. Ważne jest, aby każdy człowiek doceniał ten wielki dar i podjął to polecone nam zadanie. Mamą stawać na straży ludzkiego istnienia na każdym etapie jego życia. Otaczać troską i szacunkiem osoby starsze, przyjmować z radością dar życia w naszych rodzinach, dbać o godny i pełen wartości rozwój dzieci oraz młodzieży.

Mobilna pomoc

Żyjemy w postępowym świecie, w którym telefon komórkowy świetnie spełnia funkcję aparatu fotograficznego, notatnika, kalkulatora, a nawet... poziomicy! Dlaczego



Każdy człowiek jest wezwany, by chronić ludzkie życie

nie wykorzystać nowych technologii, aby szerzyć w świecie dobro i przekazywać pozytywne wartości. Fundacja Małych Stópek działająca na rzecz pro life stworzyła aplikację, która w bardzo obrazowy sposób pomaga nam wcielić się w rolę duchowej matki lub ojca. Dzięki mobilnemu asystentowi modlitwy przez kolejnych 9 miesięcy od podjęcia Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego otrzymamy codzienne przypomnienia o modlitwie, zobaczymy, jak rozwija się dziecko, usłyszymy bicie serca czy przeczytamy krótką myśl dzieciątka na dany dzień. Aplikacja powstała z myślą o promowaniu obrony życia dzieci nienarodzonych i wspieraniu w wytrwaniu osób, które zobowiązały się do 9-miesięcznego odmawiania modlitwy. Daje ona również możliwość nawiązania głębszej relacji duchowej z dzieckiem, za które się modlimy oraz zobaczyć, jak się rozwija i zmienia na danym etapie życia.

W Wielkim Poście odprawiane są nabożeństwa Drogi

Krzyżowej, „Gorzkich żali”, uczestniczymy w rekolekcjach i zamyśleniach, aby lepiej przygotować się na zmartwychwstanie Pana Jezusa. Jedną z tych form modlitwy, przypisana na ten czas może być również okazją do wspomnienia o dzieciach, których życie jest w zagrożeniu.

Służba drugiemu

Doświadczenie duchowego wsparcia, które możemy ofiarować nienarodzonemu dziecku oraz jego rodzicom, daje poczucie bycia potrzebnym. Możemy poświęcić chwilę swojego czasu, skierować myśli do Boga i modlić się za rodziny, w których pojawiło się nowe życie. Jest to piękne świadectwo służby dla drugiego człowieka. Nie jest to sprawa łatwa, ale jakże ważna w dzisiejszym świecie, w którym podstawowa komórka społeczna, pierwsza wspólnota miłości, jest tak często atakowana przez działanie złego.

Ewa Jankowska

ZOSTAŁEM TERCJARZEM

BR. KAZIMIERZ, NOWICJUSZ FZŚ W GRUDZIĄDZU

NA drogę nawrócenia wszedłem mniej więcej 8 lat temu pod wpływem lektury Pisma Świętego, w szczególności Nowego Testamentu. Miłością do Słowa Bożego zaraził mnie (i z pewnością wielu innych mieszkańców naszej parafii) ks. Marcin, wówczas neoprezbiter, który na cotygodniowych spotkaniach założonego przez siebie kręgu biblijnego ukazywał bogactwo i piękno Słowa Bożego, którego do dziś staram się często słuchać i „rozważać w sercu swoim” (por. Łk 2, 19).

Praca nad sobą

„Wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa” – powiedział św. Paweł (Rz 10, 17). Na własnej skórze przekonałem się, że rzeczywiście tak jest, ale również i o tym, że przemiana starego człowieka w nowego nie jest aktem jednorazowym, lecz procesem, mozolną pielgrzymką, w której nie powinno się brać udziału samotnie. O wiele łatwiej jest iść w towarzystwie osób myślących podobnie i zdążających do tego samego celu, niż samemu borykać się z napotkanymi po drodze trudnościami.

Zainteresowałem się więc Franciszkańskim Zakonem Świeckich. Dlaczego właśnie tą formacją? Dlatego, że reguła tego zakonu nakazuje członkom „zachowywać Ewangelię Pana naszego Jezusa Chrystusa, naśladując św. Franciszka z Asyżu, dla którego Chrystus był natchnieniem i centrum życia w odniesieniu do Boga i ludzi. Franciszkanie świeccy są ponadto zobowiązani do częstego czytania Ewangelii,

przechodząc od Ewangelii do życia i od życia do Ewangelii” (Reguła II, 4). Zachwylił mnie ten zapis. I nie, żeby było w nim coś niezwykłego: obowiązkiem każdego ucznia Chrystusa jest przecież słuchanie i wypełnianie słów, które wypowiedział do nas Pan oraz wierne naśladowanie Go.

ale dlaczego w takim razie tak niewielu z nas, choć „Kościół usilnie i szczególnie upomina wszystkich wiernych, aby przez częste czytanie Pisma Świętego nabywali najwyższą wartość poznania Chrystusa Jezusa (Flp 3, 8)” (KKK 133) tak rzadko zagląda do Pisma Świętego?

ła zakonu głosi: „Łącząc się ze zbawczym posłannictwem Jezusa, który swoją wolę złożył w ręce Ojca, niech wypełniają obowiązki własnego stanu we wszystkich okolicznościach życia, a idąc za ubogim i ukrzyżowanym Chrystusem, niech wyznają Go także w trudnościach i prześladowaniach” (Reguła II, 10).

Naśladowanie

Pomyślałem sobie: dlaczego w zmaganiach ze złem, w ustawicznym nawracaniu się mam być sam? Dlaczego tej trudnej i pełnej niebezpieczeństw pielgrzymki nie miałbym odbyć w towarzystwie bratnich dusz i pod opieką kogoś, kto taką pielgrzymkę już odbył, a co więcej, osiągnął sukces? Mówię oczywiście o św. Franciszku z Asyżu, który pokazał wszystkim tym, którzy chcą dobiec do mety, co naprawdę oznacza naśladować Jezusa Chrystusa, a Jego miłość do Słowa Bożego była tak wielka, że gdy kazano mu napisać Regułę Zakonu Franciszkańskiego, napisał tekst, który – tak na dobrą sprawę – był zלקiem fragmentów Ewangelii.



ks. Paweł Borowski

Świadectwo życia św. Franciszka z Asyżu i umiłowanie Słowa Bożego pociągają wielu ludzi na całym świecie

Poznanie Jezusa

Oczywiste jest, że, aby wierne naśladować Jezusa, trzeba Go najpierw poznawać; przemierzyć razem z Nim całą Ziemię Świętą, przyjrzeć się Jego postępowaniu i z uwagą wsłuchać się w Jego słowa. Nie będzie mógł naśladować Go ktoś, kto Go nie zna, a poznać Go można jedynie przez częste czytanie Ewangelii. Św. Hieronim powiedział: „Nieznajomość Pisma Świętego jest nieznajomością Jezusa Chrystusa”. Niby to takie oczywiste,

Franciszkański Zakon Świeckich jawił mi się jako rzesza osób, które żyją według Reguły i idą za przykładem swojego patrona – św. Franciszka z Asyżu. Dla niego Ewangelia była jedynym „światłem na ścieżce życia” (por. Ps 119). Starają się przez częste czytanie Ewangelii poznawać Jezusa Chrystusa i naśladować Go w codziennym życiu, nie zrywając przy tym kontaktu ze światem, nie uciekając w miejsca pustynne, aby ich dążenie do świętości stało się łatwiejsze. Wprost przeciwnie, regu-

Radosna odwaga

Jestem nowicjuszem w zakonie i długa jeszcze droga przede mną, tym bardziej, że świat dzisiejszy nie sprzyja tym, którzy postanowili dążyć do świętości. Jednego jednak jestem pewien, że w dążeniu tym nie jestem już sam i że franciszkańska wspólnota zakonna, której członkiem postanowiłem zostać, ma ogromny wpływ na to, że w głębi mojej duszy zrodziło się i bez przerwy rozwi-

ja coś, co nazywam radosną odwagą – tak bardzo pomocną mi w walce, którą toczę.

Franciszkański Zakon Świeckich, zwany do niedawna Trzecim Zakonem św. Franciszka (członków zakonu nazywano wówczas tercjarzami), nie jest obecnie tak liczny, jak kiedyś, nie uległ jednak zagładzie; wprost przeciwnie, ostatnio zauważyć można wyraźny jego rozwój. Do wspólnoty, do której należę w Grudziądzu, wstąpiło w ciągu ostatniego roku 9 osób (mamy w tej chwili w swoich szeregach 6 nowicjuszy i 3 postulantów). Należy też do naszej wspólnoty 24 nowicjuszy z Lubawy, miasta, które ma w herbie – tak jak Grudziądz – biskupa Chrystiana. W Lubawie nie ma jeszcze profesów, dlatego też tamtejsi nowicjusze muszą tymczasowo należeć do wspólnoty, która takowych posiada.

Gdyby ktoś zastanawiał się nad wstąpieniem do Franciszkańskiego Zakonu Świeckich, nie musi od razu deklorować chęci wstąpienia do zakonu, może przez jakiś czas uczestniczyć w spotkaniach i spokojnie przemyśleć swoją decyzję; także odbywając postulat może w każdej chwili się wycofać. Dodam, że nie nosimy habitów, jedynie niewielki znak „tau” na piersiach. „Tau jest ostatnią literą alfabetu hebrajskiego – powiedział papież Innocenty III podczas otwarcia Soboru Powszechnego w roku 1215 – a jego forma przedstawia krzyż dokładnie taki, jak krzyż przed przybiciem tabliczki Piłata. (...) Ten, kto nosi tau, reprezentuje postępowaniem chwałę krzyża, (...) potwierdza, że nie chce innej, oprócz chwały naszego Pana Jezusa Chrystusa. (...) Miłosierdzia dostąpią ci, którzy będą nosili znak tau – znak pokutnego, odnowionego w Chrystusie życia” (za: kapucyni.gorzow.pl).



Członkowie Franciszkańskiego Zakonu Świeckich

Archiwum autora

ŻYCIE NA WZÓR ŚW. FRANCISZKA

Franciszkański Zakon Świeckich znany też pod nazwą Trzeci Zakon św. Franciszka został założony 800 lat temu przez św. Franciszka z Asyżu na prośbę ludzi zafascynowanych postacią św. Franciszka i jego sposobem życia. Członkami Franciszkańskiego Zakonu Świeckich mogą zostać katolicy ochrzczeni, którzy przyjęli sakrament bierzmowania i ukończyli 18. rok życia, ludzie stanu wolnego, żyjący w związkach małżeńskich sakramentalnych, a także klerycy, księża oraz biskupi. Ostatnim z papieży, który był tercjarzem był św. Jan XXIII. Tercjarzami franciszkańskimi byli również: kard. Stefan Wyszyński, bł. Jerzy Popiełuszko, gen. Józef Haller, a wcześniej król Francji Ludwik IX czy Elżbieta Węgierska.

W naszej diecezji istnieje 8 wspólnot FZŚ, które razem ze wspólnotami diecezji pelplińskiej i archidiecezji gdańskiej tworzą FZŚ Region Gdański. Obecnie w Polsce istnieje 18 regionów FZŚ.

W diecezji toruńskiej wspólnoty FZŚ istnieją w nastę-

pujących miejscowościach: Toruń (2 wspólnoty), Chełmno, Chełmża, Rywałd Królewski, Brodnica, Wąbrzeźno i Grudziądz. Do najstarszych wspólnot należą wspólnoty w miastach: Chełmno – 1883 r., Grudziądz – 1903 r., natomiast wspólnoty w Brodnicy, Toruniu, Chełmży oraz w Wąbrzeźnie powstały w okresie międzywojennym. Wspólnota w Rywałdzie Królewskim powstała w 1947 r.

Jeżeli chodzi o powołania i liczby członków zakonu franciszkańskiego, to trzeba odnotować, że po II wojnie światowej znacznie one zmalały. Wynikało to z ogólnej sytuacji, w której znalazł się Kościół w Polsce w czasie, w którym rządili komuniści. W ostatnich latach sytuacja zaczyna się jednak zmieniać. Na 33 wspólnoty FZŚ w działające w Regionie Gdańskim jest 604 profesów wieczystych, 33 czasowych, 50 nowicjuszy oraz 13 kandydatów (dane na koniec 2018 r.).

Sytuacja nowych powołań przedstawia się najlepiej w diecezji toruńskiej. Do nowicjatu przystąpiło bowiem aż

33 kandydatów, na ogólną liczbę 50 w regionie. Jeżeli chodzi o inne liczby, to w naszej diecezji przedstawiają się następująco: 146 profesów wieczystych, 11 profesów czasowych. Najlichniesze wspólnoty FZŚ funkcjonują w Brodnicy – 40 tercjarzy, Toruniu w parafii pw. Chrystusa Króla – 35 tercjarzy; Toruniu w parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła – 22 tercjarzy oraz w Grudziądzu – 26 tercjarzy. Pozostałe wspólnoty liczą 8-9 profesów.

Na koniec warto wspomnieć o powstającej od podstaw wspólnotie w Lubawie. Obecnie jest ona pod opieką FZŚ Grudziądz. Do życia duchem św. Franciszka przygotowuje się 24 nowicjuszy i co warte zaznaczenia, jest w tym 9 małżeństw. Do nowicjatu przystąpił także ks. kan. Marcin Staniszewski, proboszcz parafii pw. św. Jana Chrzyciela i św. Archaniola Michała w Lubawie.

Pokój i Dobro.

Br. Michał Rynkowski OFS,
przełożony FZŚ
Regionu Gdańskiego

WIELKOPOSTNE ZAMYŚLENIA (1)

Poruszenie sumienia

To nie jest tylko wyraz pobożności, że wybierzemy się w czasie Wielkiego Postu na nabożeństwo Drogi Krzyżowej. Spójrzmy na to trochę inaczej. Tak po ludzku, po chrześcijańsku. Przede wszystkim podczas tego nabożeństwa otrzymujemy wyjątkowe skarby łaski. Patrząc na to, co jest wyrażone w czternastu stacjach, możemy doznać wielkich uzdrowień duszy. Przecież to On, nasz Pan, poniżony, chłostany, wyszydzony nie rezygnuje z cierpienia i pogardy. Niestęśnie skazany dźwiga brzemień krzyża i idzie, ślaniając się, upadając ze zmęczenia i cierpienia na miejsce ukrzyżowania. Czy tak naprawdę idziemy razem z Jezusem, towarzysząc Mu na Drodze Krzyżowej? Myślę, że tak, bo po to przychodzimy na to wielkopostne nabożeństwo, aby również poruszyć własne sumienie. Podsumować niejako ciężar naszych grzechów, naszych win popełnionych w codziennej bieganinie życia wobec naszych najbliższych, wobec Kościoła.

Człowiek często traci orientację w życiu. Ma wiele złych nawyków i przyzwyczajęń, które spiętrzają się w grzeszną piramidę. Często trudno się z niej wyplątać. Trzeba wielu



Altarz Ukrzyżowania w bazylice katedralnej w Toruniu

Wiesław Ochotny

sił wewnętrznych, szczególnej weryfikacji rachunku sumienia, by ze skrucą wyznać: Panie Jezu z Drogi Krzyżowej, pomóż mi dźwignąć się z własnej niemocy. Pomóż mi uporządkować moje życie, mój stosunek do tego kulejącego świata. Od wszelkich nałogów może uwolnić człowieka łaska Jezusa. Taki proces może przebiegać bezpiecznie tylko we wspólnocie, która jest Kościołem Chrystusa.

W Ewangelii św. Jana (8, 34-36) Jezus mówi o grzechu: „Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, każdy, kto popełnia grzech, jest niewolnikiem grzechu, a niewolnik nie

przebywa w domu na zawsze, lecz Syn przebywa na zawsze. Jeżeli więc Syn was wyzwoli, wówczas będziecie rzeczywiście wolni”.

Tylko Jezus uwalnia! Jeśli Jezus Chrystus obdarza wolnością, to jest ona prawdziwa. Jemu potrzeba powiedzieć całym sobą, całym sercem, Jezu Chryste, wierzę, że tylko Ty dajesz odkupienie.

Uczestnicząc w każdej Drodze Krzyżowej, pozwól mi Jezu umocnić moją wiarę. Przemyśleć wszystko to, czy mogłem Ciebie obrazić.

Jezu Chryste Ukrzyżowany, zmiłuj się nade mną i nad całym światem.

Zenon Zaremba

**20-lecie beatyfikacji
ks. Stefana Wincentego
Frelichowskiego**

Stefan Wincenty

*Zdawałoby się
że wszystko już
zostało oprawione
w słowa
a jednak
co roku
Stefan Wincenty
daje o sobie znać.
Przychodzi
jak dobry brat
uściskać rękę
szepnąć słówko pociechy,
„rozważyć na tle ewangelii”
zawsze nowy rozdział.
Taki uśmiechnięty męczennik,
co siebie też rozdał
karmiąc współbraci
okruchami
Chrystusowego miłosierdzia
na nieludzkiej ziemi.
Do końca radosny
choć zmartwiony
że nie będzie mógł już więcej
po harcersku wykonać
Bożego zadania
ani Polski zobaczyć.*

Małgorzata Musiałowska

Kolejny, 4. już wieczór z cyklu Nasze spotkania z bł. Stefanem Wincentym Frelichowskim odbędzie się 11 kwietnia w Centrum Dialogu im. Jana Pawła II w Toruniu (przy seminarium). Swoimi wspomnieniami podzieli się biskup senior Andrzej Suski.

niedziela głos z Torunia

Ks. Paweł Borowski
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Renata Czerwińska,
Ewa Jankowska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń,
tel. 56 622 35 30
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku
do piątku w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura, tel. 34 369 43 85